

s. 411-421) a ostatnio w opracowaniu „Działania państwa rzymskiego wobec marnotrawstwa jako patologii społecznej” (w: „*Salus rei publice suprema lex*”. *Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007, s. 379-394), ze wskazówkami do wcześniejszej literatury na ten temat (w tym także np. F. Bossowski, ‘*Cura prodigi et luxuriosi*’. *Ze studiów nad rozwojem historycznym*, Lwów 1930). Przy wzmiankach o antykorupcyjnych celach ustawodawstwa (*lex Antia* – s. 39-40) warto było również zaznaczyć dość sporą polską literaturę o *ambitus* (H. Kowalski; A. Zandberg). Całość należałoby ponadto skonfrontować z tekstami samej Aldony Jurewicz, zamieszczonymi w zbiorowej książce *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2011, dotyczącymi m.in. właśnie ustawodawstwa „przeciwko (nadmiernym) wydatkom” (tak tamże na s. 206), reakcji państwa przeciwko marnotrawieniu własnego majątku (s. 213-214), hazardowi i hazardzistom (s. 215-217) czy nadzorowi państwa nad przestrzeganiem przez obywateli dobrych obyczajów (s. 248-254). W tej wcześniejszej (2011 r.) publikacji autorka wykazuje miejscami nieco lepszą orientację merytoryczną oraz w bibliografii tematu niż w omawianym opracowaniu dotyczącym *Nocy Attyckich* 2,24 Gelliusa (2012 r.). Być może kolizje czasowe oraz terminy redakcyjne i wydawnicze utrudniły uzgodnienie tekstów, ale nie jest to dostatecznym usprawiedliwieniem dla wskazanych usterek. Niestety, zjawisko niestarannej kwerendy bibliograficznej staje się wśród młodszego (w każdym razie ode mnie) pokolenia coraz bardziej widoczne, a przecież szczegółowa bibliografia M. Zabłockiej (*Polska romanistyka prawnicza po II wojnie światowej*, Warszawa 2002 z kolejnymi uzupełnieniami) znakomicie ułatwia dostęp do wykazu dotychczasowej literatury (nowe opracowanie za lata 2000-2010 w druku).

Omówiona publikacja nie jest oczywiście pozbawiona zalet, do których zaliczam trafne zwrócenie uwagi na Gelliusa, którego dzieło (*Noctes Atticae*) niecierpliwie domaga się polskiego przekładu (por. s. 15), dobre wrażenie czyni wnikliwy wstęp Marii Piechockiej-Kłós, jak i widoczne starania Aldony Rity Jurewicz o dbałość w źródłowych szczegółach. Zabrakło jednak przemyślanego pomysłu na pogłębione ujęcie przedstawionej problematyki, przez co interesująca w tytułowej zapowiedzi książeczka okazała się dziełkiem kulejącym (*opusculum claudicans*).

MAREK KURYŁOWICZ (Lublin)

Wojciech Dajczak, *The Nature of the Contract in Reasoning of Civilian Jurists*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2012, ss. 193.

Wojciech Dajczak w swojej najnowszej książce podejmuje jeden z kluczowych dla całego prawa prywatnego tematów – klauzuli natury umów. Do tego zwrotu odwołuje się polski Kodeks cywilny, którego art. 353¹ stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Także kodyfikacje prawa prywatnego innych państw posługują

się tym terminem. Autor słusznie zauważa, że nie jest to zwrot nowy, występował bowiem już w antycznym prawie rzymskim (*natura contractus*), a wskutek tego miał znaczenie także dla recepcji tego prawa w średniowieczu. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że autor w swoich rozważaniach nie ogranicza się do metody historyczno-prawnej, ale zagadnienie natury umów analizuje także metodą dogmatyczną, porównawszy od czasów rzymskich aż do współczesnego prawa prywatnego.

W przedmowie autor wskazuje, że wychodzi poza typowe ramy historii prawa, odnosząc rezultaty swoich badań historycznych i prawno-porównawczych do znaczących problemów współczesnej teorii prawa zobowiązań kontraktowych. Stawia przy tym zasadnicze pytania pracy. Jakie są podstawowe linie rozwojowe pojęcia natury umowy w dyskusji o zobowiązaniach umownych? Co ta wiedza może wnieść do rozważań dotyczących swobody umów? Jaki sposób użycia omawianej klauzuli wydaje się optymalny w procesie interpretacji umów? Czy jest zasadne wprowadzanie klauzuli natury umowy do przyszłych unormowań ustawowych, a jeżeli tak, to w jaki sposób i w jakim celu?

Monografia *The Nature of the Contract in Reasoning of Civilian Jurists* składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich Wojciech Dajczak analizuje zastosowania i możliwe konteksty frazy *natura contractus* w antycznym prawie rzymskim. Rozpoczyna od zestawienia użycia rzeczownika *natura* z przymiotnikiem *naturalis* w łacińskim języku prawniczym. Następnie omawia rozumienie pojęć *natura contractus* oraz *natura obligationis* w oparciu o dostępne źródła prawa klasycznego i poklasycznego.

W drugim rozdziale autor zajmuje się teoretycznymi ujęciami zagadnienia natury umowy zawartymi w najdonioślejszych pracach doktryny prawa rzymskiego okresu recepcji. W pierwszym punkcie tego rozdziału uzasadnia wybór dzieł określonych prawników, które posłużą do dalszych rozważań. Uczeni ci przynależeli do szkół i nurtów badawczych kolejno pojawiających się na prawniczym firmamencie nauki prawa w Europie: od glosatorów, poprzez komentatorów i humanistów, aż do *usus modernus*. Jako kryterium wyboru autor przyjął wpływ rozważanych dzieł na rozwój nauki prawa ustalony w oparciu o liczbę ich wydań i zasięg ich rozpowszechnienia w Europie. W kolejnych punktach rozdziału drugiego pomieszczone zostały szczegółowe rozważania dotyczące: relacji pojęć *natura contractus* i *naturalia contractus* oraz znaczenia pierwszego z nich w argumentacji dotyczącej warunków wykonalności porozumienia stron i ustalania granic swobody umów.

Trzeci rozdział książki traktuje o genezie i ujęciu legislacyjnym klauzuli natury umowy w niektórych kodyfikacjach europejskich. Najpierw autor wskazał przyczyny wyboru do dalszej analizy określonych kodyfikacji, w tym francuskiej, niemieckiej, polskiej i rosyjskiej. Nakreślił także szersze tło zjawiska recepcji kodyfikacji cywilnych w Europie w XIX i XX w. Następnie gruntownie zarysował tło kodyfikacji francuskiej w zakresie omawianego pojęcia natury umowy, odwołując się do dzieł Grocjusza, Domata, Pothiera i innych przedstawicieli doktryny XVII i XVIII w. Dzięki temu możliwe stało się ukazanie natury kontraktu jako jednego z kryteriów interpretacyjnych w *Code civil*. Powstałe w pewnej opozycji ideowej i narodowej do francuskiego kodeksu, niemieckie BGB zostało ukazane przez pryzmat „rewolucji pandektystycznej” w systemie prawa prywatnego, której dokonali uczeni niemieccy w XIX w. To oni, uogólniając dorobek jurystów późnego średniowiecza, doprecyzowali ostatecznie zakres zastosowania oraz wzajemne relacje pojęć *substantialia*,

naturalia i *accidentalia* czynności prawnej. Rozważania o treści normatywnej BGB poprowadził autor aż do gruntownej nowelizacji niemieckiego prawa zobowiązań na początku XXI w. Po krótkim przeglądzie innych kodyfikacji zachodnioeuropejskich, na końcu rozdziału trzeciego autor przechodzi do omówienia, jak sam podkreślił, mniej znanych rozwiązań polskich i rosyjskich pochodzących z okresu transformacji gospodarczej w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Czwarty rozdział pracy dotyczy interpretacji pojęcia natury umowy jako klauzuli używanej przez francuskiego, niemieckiego i polskiego prawodawcę. Autor poddaje szczegółowej analizie głównie art. 1135 Kodeksu Napoleona, § 307 BGB oraz art. 353¹ polskiego Kodeksu cywilnego. W tym rozdziale zwraca uwagę obfite wykorzystanie nie tylko doktryny, ale przede wszystkim orzecznictwa sądowego wymienionych krajów. Autor umiejętnie pokazuje zarówno podobieństwo podstawowych zasad wykorzystania pojęcia natury umowy przez judykatury krajowe, jak i pewne różnice, których wyjaśnienia upatruje głównie w okolicznościach historycznych.

W ostatnim, piątym, rozdziale autor zajął się znaczeniem doświadczenia historycznego stojącego za klauzulą natury umowy dla dyskusji o wybranych, kluczowych problemach prawa umów. Swoje rozważania w tym zakresie rozpoczął od analizy związku pomiędzy naturą umowy a zamiarem stron umowy. Odwołania do prawa rzymskiego, późniejszej doktryny prawniczej i współczesnego ustawodawstwa wskazują na swoistą spójność dyskursu prawniczego w ciągu wieków, mimo zmieniających się warunków społecznych i gospodarczych. W kolejnym punkcie rozdziału piątego autor podjął próbę zastosowania poczynionych ustaleń historyczno-porównawczych do dyskusji nad tym, czy współcześnie podział umów na określone typy jest nadal użyteczny. Następnie porównał swoje wcześniejsze ustalenia z zasadniczymi postulatami ekonomicznej teorii umów. Pokazał, że odejście od wprowadzonego w średniowieczu wiązania natury umowy z podziałem kontraktów na określone typy prowadzi do łączenia klauzuli natury umowy z ochroną jej gospodarczej racjonalności. Zdaniem autora tendencja taka jest, w załączkach, dostrzegalna już w antyku, a rozwija się wyraźnie w XX w. Spoglądając ku przyszłości, autor stwierdza, że jego zdaniem klauzula natury umowy zachowa użyteczność, jeżeli zostanie wyraźnie uznana za narzędzie elastycznej ochrony uprawnionych oczekiwań wierzyciela co do korzyści, jakie może on uzyskać poprzez wykonanie umowy.

W ramach rozważań historyczno-porównawczych Wojciech Dajczak wyodrębnił dwa rodzaje „ładu kontraktowego”, do którego prawnicy odwołują się przy interpretacji klauzuli natury umowy. Pierwszy określa jako „systemowy”, drugi jako „ekonomiczny”. Pokazuje przy tym, że modelowe odtworzenie zasadniczych cech „ładu ekonomicznego” daje podstawę dla sformułowanych w pracy prognoz i postulatów co do przyszłości tej klauzuli.

Warto zadać pytanie: co przesądza o wyjątkowym charakterze pracy Wojciecha Dajczaka? Na szczególne uznanie, poza trafnym wyborem tematu i wyczerpującym jego przedstawieniem, zasługuje przede wszystkim przyjęta przez autora metoda badawcza, odpowiadająca najnowszym trendom badań nad historią prawa we współczesnej Europie. Autor nie ogranicza się bowiem jedynie do analizy warstwy historycznej, ale poprzez odniesienie jej do teorii prawa i dogmatyki, wskazuje gdzie należy szukać postaw współczesnego prawa prywatnego. Takie podejście do badania historii

prawa, które każe szukać w niej źródeł prawa obowiązującego, wyznacza standardy w ramach tej dziedziny badań naukowych. Publikacja Wojciecha Dajczaka, obok wysokich walorów naukowych, jest też cennym przykładem dla młodych naukowców, jak można umiejętnie łączyć metody badawcze, aby ukazać ewolucję rozważanych regulacji prywatnoprawnych.

Na uznanie zasługuje decyzja autora o ogłoszeniu pracy w języku angielskim. Dzięki temu przedstawione przezeń wnioski zostaną uprzyśtępnione szerokiej międzynarodowej publiczności. W tym kontekście słusznym było wzięcie za przedmiot porównań, obok najważniejszych kodyfikacji zagranicznych także polskiej kodyfikacji cywilnej. Zdarza się bowiem, że polscy autorzy piszący porównawczo o prawie, zwłaszcza publikując w językach obcych, pomijają ojczyste prawodawstwo i zajmują się tylko wiodącymi ustawami zagranicznymi. Tymczasem poziom oryginalności polskiej kodyfikacji prawa cywilnego jest na tyle znaczny, że można zestawiać ją z innymi podobnymi dziełami w celach komparatystycznych.

Zwraca uwagę oryginalna szata graficzna książki. Rzadko spotykany w książkach prawniczych motyw przybliżenia fragmentu przyrody, w tym przypadku liścia, w połączeniu z poręcznym formatem i okładką ze skrzydełkami, sprzyja spojrzeniu na tę publikację nie tylko jako na monografię prawniczą, lecz także jako na „książkę o prawie”, która zaprasza do lektury samym swoim kształtem.

Ze sposobu zastrzeżenia praw autorskich na stronie tytułowej można wnioskować, że autor zachowuje prawa autorskie, a Wydawnictwo UAM uzyskało je tylko dla tego jednego wydania. Takie rozwiązanie sugeruje, że autor nie wyklucza kolejnych wydań książki. Gdyby do nich doszło, czego wypada autorowi życzyć, można zapewne spodziewać się pewnych udoskonaleń. Mogłoby do nich należeć, po pierwsze, wprowadzenie rozdziału wstępnego dotyczącego źródeł. Wprawdzie autor omawia je w odpowiednich rozdziałach swojej pracy, jednak dla czytelnika, zwłaszcza nieobeznanego dokładnie z historycznymi rodzajami źródeł prawa, byłoby korzystne dowiedzieć się o nich od razu na początku lektury. Po drugie, rozwinięcie rozważań z rozdziału piątego w formie podpunktów, a zwłaszcza zamknięcie tego rozdziału konkluzjami przyczyniłoby się do uspoźnienia systematyki tej monografii. Warto przy tym zauważyć, że konkluzje stosowane w pierwszych czterech rozdziałach wyraźnie ułatwiają orientację w bogatym i niezwykle różnorodnym materiale zawartym w tej pracy. Po trzecie, książka rozpoczęta przedmową, w której zostały postawione doniosłe pytania badawcze, najlepsze uwieńczenie znalazłaby w wyraźnym formalnym zakończeniu, podsumowaniu zawierającym podstawowe wnioski. Czytelnik bowiem odpowiedzi na wstępne pytania pracy odszukać może w kolejnych jej częściach, jednak chyba lepiej, jeżeli miałyby je syntetycznie zebrane pod sam koniec swojej intelektualnej przygody z tym wartościowym opracowaniem.

Można wyrazić uzasadnione przekonanie, że książka Wojciecha Dajczaka będzie miała wpływ na stan wiedzy i kierunki dalszych badań w zakresie zarówno historii, jak i dogmatyki prawa prywatnego. Kompleksowe podejście badawcze, obejmujące zarówno warstwę historyczną, teoretyczną, dogmatyczną i komparatystyczną, wyróżnia tę monografię nie tylko na tle literatury polskiej, ale także europejskiej.